

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

OPOZYCJA OPUŚCIŁA PLENUM

Wczorajsze posiedzenie sejmu było krótkie, ale burzliwe

Wnioski lewicy w sprawie kryzysu gospodarczego i votum nieufności dla marsz. Świtalskiego

Warsz. Kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmu, poświęcone wyłącznie pierwszemu czytaniu projektu ustawy o pożyczce francuskiej, DAŁO OKAZJĘ DO ZAPROTTESTOWANIA przeciwko zakresowi sesji nadzwyczajnej.

Po otwarciu posiedzenia przez marszałka Świtalskiego o godz. 10 min. 30 poseł Niedziałkowski (PPS.), nie wchodząc na trybunę, prosi o rozszerzenie i uzupełnienie porządku dziennego wnioskiem w sprawie kryzysu gospodarczego oraz przywrócenia urzędnikom 13-procentowego dodatku.

Marszałek oświadcza, że PROŚBY TEJ NIE UWZGLĘDNI wobec wyraźnego brzmienia rozporządzenia prezydenta Rzplitej.

Z kolei poseł Róg (Związek Chłopski) zaczyna z trybuny odczytywać deklarację protestującą przeciwko ograniczeniu przedmiotu debat. Nie kończy jej jednak z powodu wyraźnego zakazu marszałka. Schodząc z trybuny pos. Róg zapowiada ZGŁOSZENIE WNIOSKU O VOTUM NIEUFNOŚCI DLA MARSZAŁKA SEJMU.

Z kolei pojawia się na trybunie pos. Winiarski (klub narodowy). Po oświadczeniu, że klub jego głosować będzie za odesłaniem wniosku rządowego do komisji, pos. Winiarski zaczyna odczytywać deklarację swego klubu. Marszałek Świtalski przerywa mu głosem dzwoniącym.

Na ławach opozycji powsta-

je wielki hałas i wrzawa, wśród których słychać głos p. Winiarskiego oraz słowa deklaracji:

„Ograniczenie przedmiotu debat sesji nadzwyczajnej — to WYRAŹNE ZŁAMANIE KONSTYTUCJI, za które odpowiedzialność ponosi w szczególności premier i marszałek sejmu”.

Marszałek dzwoni w dalszym ciągu, wzywając mowę do referenta z trybuny.

Pos. Winiarski, odczytawszy deklarację, wręcza ją urzędnikom sejmowym, do których marszałek woła:

„PROSZĘ TEGO NIE PRZYJMOWAĆ!”

Gdy tylko pos. Winiarski zeszedł z trybuny, posłowie PPS. podnoszą się ze swoich ław i kierują się ku wyjściu, śpiewając „O cześć wam, panowie magnaci...” Za ich przykładem opuszczają salę posłowie klubu narodowego oraz zwią-

ku chłopskiego.

POZOSTAJĄ JEDYNIEM PO SŁOWIE BB., którym marszałek komunikuje, że odsyła sprawę do komisji skarbowo-komunikacyjnej.

Całe posiedzenie trwało około pół godziny.

W godzinach południowych pod przewodnictwem pos. Hołtyńskiego rozpoczęła obrady komisja skarbowo-komunikacyjna. Przemawiali ministrowie Kühn i Matuszewski, refe-

rent b. wiceminister skarbu p. Starzyński, a posłowie z opozycji zadawali pytania.

Ustawę o pożyczce przyjęto en bloc w komisji w II i III czytaniu.

Następne posiedzenie sejmu odbędzie się dzisiaj o godz. 4 po poł. Na porządku dziennym wniosek o votum nieufności dla marszałka Świtalskiego oraz II czytanie ustawy o pożyczce kolejowej. Niezawodnie rozwinie się przy tej okazji obszerna dyskusja.

*

Centrolew zgłosił do łaski marszałkowskiej następujący wniosek:

„WOBEC KATASTROFALNEGO POŁOŻENIA GOSPODARCZEGO KRAJU sejm wzywa rząd do przedłożenia mu niezwłocznie planu walki z kryzysem rolnictwa i bezrobocia oraz planu uruchomienia robót publicznych i planu Ludowlanego na sezon bieżący”.

Ponadto PPS. zgłosiła WNIOSEK O PRZYWRÓCENIE 15-PROCENTOWEGO DODATKU DO PŁAC URZĘDNICZYCH. LIKWIDACJA GZŚne (2.-Añ. B

Urzednicy w Drohiczynie
dobrowolnie zrzekli się dodatku

Pórfurzędowa „Iskra” otrzymała pismo następujące:

„My, niżej podpisani, pracownicy drohickiego powiatowego związku komunalnego, zdając sobie sprawę, że jedynie wspólny wysiłek całego społeczeństwa przyczyni się do ustabilizowania finansów państwa i zwalczania obecnie panującego kryzysu ekonomicznego, solidaryzując się z postanowieniem rządu o cofnięciu 15 proc. dodatku do poborów funkcjonariuszów państwowych, łączymy się z obywatelską ofiarnością wszystkich urzędników państwowych i zrzekamy się dobrowolnie, pobieranego przez nas 15 proc. dodatku na czasokres i na zasadach, jakie będą stosowane względem urzędników państwowych w myśl rozporządzenia wydanego przez ministra skarbu do rozporządzenia rady ministrów z dnia 10 kwietnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 232). Drohiczyn, dnia 16 kwietnia 1931 r”.

Straszna katastrofa kolejowa

Zbrodnicza ręka rozkręciła szyny pod Rogowem

Szczałki 30 wagonów towarowych zatarasowały tor na przestrzeni kilkuset metrów

*Nocy onegdajszej, około g. 2-ej wydarzyła się w odległości 4 kilometrów od Rogowa poważna katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach i spowodowała kompletne zniszczenie kilkunastu wagonów.

Od strony Warszawy (Skierniewice) pędził w szybkim tempie pociąg towarowy nr. 9174 w stronę Koluszek. Nagle parowóz pociągu towarowego wyskoczył z szyn i utknął w nasypie, który jest w tem miejscu bardzo wysoki, wagony natomiast spiętrzyły się w jeden wał zdruzgotanych desek i żelastwa, z pod którego zaczęły się wydobywać jęki rannych kolejarzy.

Nim zdołano pomyśleć o ratunku z przeciwnej strony od Łodzi nadjechał drugi pociąg towarowy, którego maszynista nie zdążył zahamować rozpedzonej lokomotywy i całym

impetem najechał na wykolejony pociąg,

powiększając zator na linii i rozbijając doszczętnie dalszych 19 wagonów, załadowanych towarem.

Po obu stronach toru rozległy się jęki rannych. O katastrofie zatelegrafowano z Rogowa centralnym władzom kolejowym, które wysłały na miejsce strasznej katastrofy specjalne pociągi ratownicze i techniczne z Koluszek, Łodzi, Warszawy i Piotrkowa.

Na miejsce katastrofy przybyli m. in. kierownicy węzła łódzkiego i delegaci dyrekcji warszawskiej, którzy niezwłocznie przystąpili do badania przyczyn i skutków zderzenia pociągów.

Jak się okazało wskutek zderzenia uległo zdruzgotaniu 30 wagonów

towarowych. Z pod strzaskanych części wagonów wydobyto rannych i jednego trupa.

Zabity został konduktor pociągu nr. 9174, Józef Sałat, ciężko ranni są maszynista pociągu 9174, Władysław Świąt, konduktor Petrysiak, oraz konduktorzy pociągu towarowego nr. 75, Zaleski, Puch, Brzeziński, Sadowski, maszynista pociągu Rajner, pomocnik maszynisty Łuszkiewicz, Chmielewski oraz Teżycki. Pozatem wiele osób z pośród obsługi pociągów odniosło lżejsze rany.

Wszystkich rannych, po udzieleniu im pierwszej pomocy, odwieziono specjalnymi pociągami

ratowniczymi do szpitala w Piotrkowie. Kilku z nich znajduje się w stanie agonjalnym.

O ogromie katastrofy świadczy fakt, że obojczy tory, lewy i prawy, są zatarasowane rozbitymi wagonami na przestrzeni kilkuset metrów.

Władze kolejowe przystąpiły niezwłocznie, po porozumieniu się z władzami śledczymi, do uprzątnięcia torów. Ruch kolejowy na linii został siłą rzeczy wstrzymany i pociągi, zdążające z Warszawy do Krakowa przez Łódź i odwrotnie, skierowano na Skierniewice i przez Łowicz — Łódź — Koluszkę. Z Łodzi pociągi osobowe kierowano przez cały dzień wczorajszy i wczorajszą noc linją obwodową na dworzec Łódź-Kaliska, skąd dopiero również obwodową linją szły w kierunku Koluszek. Przyjazd wszystkich pociągów do Łodzi, jak i odjazd pociągów odbywał się ze zrozumiałym opóźnieniem.

Przez całą noc wczorajszą trwało oczyszczanie torów pod Rogowem.

Normalna komunikacja ma być przywrócona dopiero dzisiaj w godzinach południowych.

Jak nas w ostatniej chwili informują, przyczyną katastrofy było rzekomo rozkręcenie szyn kolejowych pod Rogowem przez jakąś zbrodniczą jednostkę. Śledztwo celem ujawnienia winowajcy tak poważnej katastrofy jest w pełnym toku. (d)

Zamordował przyjaciela,

z którym pił z jednej butelki

Dwudziestoletni Stanisław Nowak, zamieszkały z rodzicami (Lagiewnicka 20) wskutek nadużywania alkoholu stawał się często powodem awantur. Rodzice, chcąc uniknąć tego, nie wpuszczali go do mieszkania w stanie nietrzeźwym. Gdy dziś o godzinie 1 po północy pijany Stanisław N. przyprował również pijanego swego przyjaciela Stanisława Szymańskiego (Dwor-

ska 42) i pragnął mu udzielić nocy, rodzice odmówili temu stanowczo. Wówczas pomiędzy Szymańskim a Nowakiem wynikła kłótnia gdyż Nowak zarzucił Szymańskiemu, że wskutek jego namowy wypił za wiele i teraz musi stać na podwórzu. Po słowach przyszło do bijatyki, w trakcie której Nowak strzelił do Szymańskiego, kładąc go trupem. Mordercę aresztowano.

Kara śmierci zamiast wagonów

„Najgorzej pracuje transport, nie będący w stanie dać sobie rady z potokiem ładunków. W okresie najostrejszego głodu towarowego — na miejscach produkcji oraz po stacjach leżą unieruchomione miliony ton. Już obecnie szeregi fabryk zmniejsza produkcję wskutek braku metalu, surowców, opału, półfabrykatów i t. p.“ Tak jest obraz sytuacji komunikacyjnej w Z. S. S. R. według korespondenta jednego z pism rosyjskich emigracyjnych.

Transport jest w Rosji ostatnio jedną z najbardziej dotkliwych bolączek. Wystarczy zdać sobie jasno sprawę z pierwszorzędnej gospodarczego znaczenia środków komunikacji, by zrozumieć, jaką klęską jest kryzys transportu.

Przyczyny przesilenia transportowego są w Bolszewii wielorakie.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na niesłychane przeciążenie kolei rosyjskich. Komisarz komunikacji Ruchimowicz podkreślał, iż przewóz pasażerów w stosunku do 1913 r. powiększył się czterokrotnie przy tej samej ilości pasażerskich wagonów; co się zaś tyczy przewozu ładunków, to wzrósł on na 180 proc. przy powiększeniu kolejowego kapitału zakładowego w stosunku do r. 1913 o 15 proc.

Myliłby się jednak ten, kto by wnioskował, iż sowiecki minister komunikacji przytaczał te cyfry dla zobrazowania grozy sytuacji transportowej. Bynajmniej; przytoczone cyfry, świadczące o niesłychanym przeciążeniu kolei sowieckich, miały wywołać entuzjazm dla jednej ze zdobyczy pięciolatki. P. Ruchimowicz powiedział bowiem: „Kolosalny wzrost przewozów w naszym kraju jest wielką zdobyczą industrializacji“. Ta zdobycz ma, naturalnie, być pogłębiona, albowiem w roku 1931 przewóz towarów ma się powiększyć o 49 proc., prawie przy tym samym tabore, co dotychczas.

Czy można jednakże brać te plany na serio, gdy w tej samej mowie p. Ruchimowicz przyznał się, iż w dniu jego przemówienia w Rosji „leżało około 10 milionów ton nieprzewiezionych ładunków“ (!!), przyczem ilość naładowanych wagonów wynosi przeciętnie 40.000, gdy plan przewidywał 55.000 i gdy w styczniu 1930 r. ilość ta wynosiła prawie 43.000 wagonów.

Nie trzeba być specjalistą, by zrozumieć, iż podobne przeciążenie kolei może doprowadzić jedynie do kompletnego ich unieruchomienia. Kolejom rosyjskim groziłby w tych warunkach ten sam los, jaki spotkał anegdotycznego konia, którego cygan oduezył jeść. Tem bardziej, iż sprawa remontu ma się również bardzo źle. Sam p. Ruchimowicz był zmuszony przyznać, iż „lokomoty-

wy są w bardzo kiepskim stanie i że nawet parowozy z remontu są często nie do użycia. Bardzo znaczna ilość niedawno odremontowanych parowozów wraca do warsztatów, gdyż są wypuszczane w takim stanie, iż trudno zrozumieć, jak można było wydać je w podobnym stanie“. Ta anomalja jest jeszcze jednym dowodem stanu sowieckiego taboru kolejowego.

Warto zwrócić uwagę na specyficzną sowiecką przyczynę kryzysu transportu.

Reumatyzm i Przeziębienia

Obečna pora roku — okres ciągłych i nagłych zmian pogód zagraża zdrowiu wszystkich. Dlatego też na ogólne zainteresowanie zasługuje list p. Antoniego Garnczarka, Łódź, Miedziana 22, w którym pisze m. i. „Od lat czterech cierpię na reumatyzm. Gdy tylko miała nastąpić zmiana pogody czułem cierpienia. Leczyłem się w najrozmaitszy sposób, lecz niestety bez skutku. Niedawno temu czytałem w gazecie o Togału i choć mało miałem zaufania do tego środka, to jednak zakupiłem jedno pudełko. Już po przyjęciu zawartości tego poczułem znaczną ulgę w bólach stawów przy naciśnięciu palcami. Zachęcony tym rezultatem począłem regularnie używać Togału trzy razy dziennie po 3 tabletki. Bóle w stawach zupełnie znikły i nie odczuwam już wcale zmiany pogody“. Ponadto pan G. zupełnie wyleczył przy pomocy Togału

Pisaliśmy już, iż charakterystyczną cechą pięciolatki jest inflacja tandety, t. j. dążenie do osiągnięcia maksimum produkcji brutto kosztem jakości. Otóż, jednym ze słabych miejsc sowieckiej gospodarki była kwestja wydobycia węgla, zwłaszcza w Zagłębiu Donieckim. Bolszewicy rzucili na ten odcinek swe brygady szturmowe i zwiększyli produkcję węgla. Wedle oficjalnej statystyki produkcja węgla w roku 1929-30 wzrosła o 14 proc., ale jednocześnie ilość braków,

t. j. zdyskwalifikowanej produkcji, doszła do 16 proc. Ten brakowany węgiel zaśmieca parowozy i pogarsza ich stan, co przy zniszczeniu i przeciążeniu sowieckiego materiału kolejowego musi wywoływać jak najgorsze skutki.

Przesilenie transportu, które może stać się chronicznym, unicestwia wszelkie najrozsunniejsze plany i wprowadza do życia gospodarczego kompletną dezorganizację, powodując ogromne straty.

Pisma polskie podały wiadomość, iż z powodu braku taboru nie można z Astrachania wywieźć 1500 wagonów ryb, które ulegną zepsuciu. Z tej samej przyczyny uległy już zepsuciu w różnych częściach Rosji ogromne ilości owoców, jarzyn, drzewa etc., co pogłębiło kryzys aprowizacji, opału, a zarazem przyczyniło się do braku surowców w fabrykach. O ile w lecie 1930 r. wszystkie fabryki tekstylne były z powodu braku surowca unieruchomione w ciągu 75 dni, to i ten fakt należy częściowo położyć na karb kryzysu transportu. Kryzys ten ma ponadto bardzo ujemne skutki dla sowieckiego eksportu, dla sławetnego dumpingu, który odgrywa tak wielkie znaczenie w planie pięciolatki.

Nie dziw też, iż przy tak kiepskim stanie transportu krzywa katastrof kolejowych wznosi się w szalonym tempie w górę.

Naturalnie kremlinscy dyktatorzy wszelkie ostre niedomaganie transportu tłumaczą kontr-rewolucją, szkodnictwem, niedbalstwem personelu i t. d. Toteż wprowadzono przy aresztu w trybie ad-

ministracyjnym („Izwiestja z dn. 12 i 13 XI); komisarz koadzwyczaj surowy regulamin komunikacji ma prawo więzienia pracowników kolejowych na okres trzech miesięcy, inni dygnitarze na krótsze terminy, przyczem pojęcie przewinienia zostało rozszerzone do nieznanych w żadnym kodeksie granic, gdyż za karalne aresztem w trybie administracyjnym (bez sądu) przewinienie uważa się „nieprzebranie regulaminów wewnętrznych i innych prawideł, okólników i instrukcji, określających służebne obowiązki pracowników, jak również niewypełnienie rozkazu przełożonych“. Według wspomnianego dekretu szefowie mają obowiązek stosowania aresztu w trybie administracyjnym, gdyż w przeciwnym razie sami podlegają surowym karom. Łątwo też zrozumieć do jakich horrendalnych rzeczy może doprowadzić podobny kwiatek prawny w warunkach bolszewickich.

Tego jednakże było niedość, albowiem w bardzo krótkim odstępie czasu wprowadzono jeszcze bardziej drakońskie postanowienie, wedle którego za naruszenie dyscypliny pracy grozi 10 lat więzienia, a o ile przekroczenie prawideł dyscypliny ma charakter srośliwy, to grozi kara śmierci przez rozstrzelanie, i to nie tylko gdy przewinienie miało ujemne następstwa, lecz nawet wtedy, gdy tylko mogło je mieć.

Nie mamy potrzeby objaśniać, jak dalece podobne rozporządzenia dają możność szefom na wszystkich stopniach hierarchii przejawiać samowolę względem podwładnych, którzy są zdani na łaskę i niełaskę przełożonych, zwłaszcza komisarzy politycznych.

O ile dodamy, iż inne rozporządzenia świadczą o tem, iż również i na kolejach Stalin zmierza do „przygwożdżenia“ personelu, zrozumiała będzie doniosłość tego „wynalazku“ bolszewików, którzy drakońskimi karami, aresztem i rozstrzeliwaniem kolejarzy chcą zwalczać przeciążenie, niesłychane zużycie i brak taboru kolejowego. Wprawdzie przypomina to trochę legendę historyczną, wedle której rozgniewany niepowodzeniami król perski kazał bić morze, „le przynajmniej król ten nie miał żadnych pretensji do „naukowstwa“ wogóle, ani do materializmu ekonomicznego w szczególności.

Łatwo jednakże przewidzieć, iż w bardzo krótkim czasie Stalin będzie musiał zwrócić się o pomoc do świata kapitalistycznego.

Możemy pozatem być pewni, że bolszewickie drakońskie regulaminy kolejowe nieraz znajdą naśladowców w krajach ustroju burżuazyjnym...

OM..

Królowie na wygnaniu

Gdzie mieszkają ex-monarchowie

Alfonś XIII — powiększył z siedmiu do ośmiu liczbę cesarzy i królów, będących na wygnaniu. W obliczu licznych zdezonizowanych dynastji ta stosunkowo mała cyfra zdumiewa. Wyjaśnia ją stosunkowo wielka śmiertelność wśród byłych władców. A więc od czasu przewrotów zmarli, jak wiadomo: Karol austriacki, król bawarski, król wirtemberski, car został zamordowany, a los jego podzielił ostatni z serbskiego rodu Obrenowiczów. Pozatem liczba władców na wygnaniu zmniejszyła się wskutek powrotu do ojczyzny króla rumuńskiego, Karola. Nie należy jednak zapominać, że przez ten powrót Karol uczynił ze swego własnego syna, 10-letniego Michała, ex-króla. Na wygnaniu żyją obecnie następujący ex-monarchowie:

Wilhelm II, cesarz Niemiec i król Prus, lat 72, na zamku w Doorn.

Fryderyk August III, król saski, lat 66, na zamku Sybylenort w okręgu Oels.

Abdul Mehmet V, sułtan turecki, wybrany przez zgromadzenie narodowe w 1922 roku, zdezonizowany przez Kemala w roku 1924, w Nicei.

Manuel II, król Portugalji, 42 lata, sprawował rządy od 1908 do 1910. Obecnie mieszka ze swoją małżonką, księżniczką Augustą Wiktorją Hohenzollern, w Fulwell Park w angielskim hrabstwie Middlesex.

Ferdynand I, król Bułgarii, 70 lat, mieszka od chwili rezygnacji z tronu w roku 1918, w pałacu w Koburgu.

Jerzy II, grecki, 41 lat, mieszka w Bukareszcie, w ojczyźnie swej małżonki, rumuńskiej księżniczki Elżbiety.

Michał, ostatni król Czarnogóra, wnuk Nikity, lat 23, mieszka w San Remo.

Jeśli Alfonso XIII pozostanie w Paryżu, to po dwóch zdezonizowanych władców mieszkać będzie w Niemczech i we Francji, a po jednym w Anglii, Rumunji, Włoszech i Holandji.

Ogłoszenie.

Poszukuje się 12 eleganckich łysych panów,

którzy się zdecydowali do oddania swych łysin, celem wykonania na nich reklam dla filmu

„Impresarjo“ z udziałem Buster Keatona,

co pod żadnym względem nie zaszkodzi ich zdrowiu. Panowie ci będą zobowiązani odwiedzać teatry i sale koncertowe i wogóle miejsca, do których uczęszcza się z odkrytą głową. Każdemu z nich dodany będzie towarzysz, który ma obowiązek chronić go przed natręctwem zbyt ciekawych. Tylko panowie o dobrych manjerach i nieposzlakowanego charakteru będą brani pod uwagę.

Co się dzieje w Tomaszowie?

Onegdaj aresztowano w Warszawie tomaszowiankę Walerję Monkulównę pod zarzutem uprawiania komunizmu. Zaznaczyć należy, że była ona już karana 4-letnim więzieniem.

BEZROBOCIE

W ub. tygodniu zarejestrowano w P. U. P. P. 4,048 bezrobotnych.

SPORT

Ogólne zebranie członków Z. T. Gimn. Sportowego odbędzie się w dn. 25 bm. o godz. 5 pop.

Mecz koszykówki między klubem policyjnym z Kalisza a klubem tomaszowskim odbędzie się w sobotę o godz. 3 pop. na boisku sportowym.

SZCZEPNIENIE OCHRONNE

Ochronne szczepienie dzieci jednorocznych przeprowadzone zostanie w gmachu magistratu między 1 — 7 czerwca.

Polski związek reklamowy

Dnia 17 b. m. odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem p. Romana Starzyńskiego, dyrektora PAT'a, walne zebranie polskiego związku reklamowego. Po ożywionej dyskusji na temat konieczności wprowadzenia reklamy jako przedmiotu nauczania do szkół handlowych, uporządkowania stosunków wewnętrznych w reklamie, spraw akwizycji i zdrowego pośrednictwa, konieczności wprowadzenia normalizacji reklamy prasowej, i po wyczerpaniu porządku dziennego, przystąpiono do wyborów nowego zarządu, do którego weszli panowie: 1) Stanisław Zenon Zakrzewski (PAT), 2) Zygmunt Biberstein (reprez. R. Mosse), 3) Zygmunt Lityński (koncern Schichta), 4) Henryk Śliwiński (Prasa Polska), 5) Tadeusz Gronowski (art. mal. zw. grafików), 6) Franciszek Głowiński (zw. wydawców), zaś do komisji rewizyjnej panowie: 1) Horn Bolesław („Ruch” sp. akc.), 2) Koziański dr. Zbigniew (zakł. graf.), 3) Grabski Zdzisław (monopol tytoniowy), 4) Loewy Hugo („Lintas”), 5) Wańkiewicz Melchior (zw. cukrowników).

Sprawę międzynarodowego kongresu reklamowego we Wiedniu w r. b. i udziału w nim delegacji polskiej, postanowiono omówić na specjalnym zebraniu członków zainteresowanych.

Zebranie to odbędzie się w dn. 4 maja b. r. o godz. 19-ej w lokalu polskiego związku reklamowego w Warszawie, ul. Marszałkowska 118.

Gabinet na kartach wizytowych

Jak zmieniono Titulescu na prof. Jorgę

W przesileniu rządowym w Rumunii nastąpił nagle sensacyjny zwrot. Ambasador Rumunii w Londynie Titulescu, który został powołany dla utworzenia gabinetu, porożumiał się już był ze wszystkimi partjami i uzyskał zgodę na utworzenie gabinetu koncentracyjnego. Przedłożył już był nawet królowi listę nowego gabinetu. W ostatniej jednak chwili król zażądał, by do gabinetu wszedł jako minister spraw wewnętrznych jego najzaufańszy przyjaciel, skompromitowany i znienawidzony przez wszystkie partje polityczne — Argetoianu, który niejednokrotnie wypowiadał się przeciwko rządowi parlamentarnym. Titulescu porozumiał się z byłym premierem Manju, który jednakowoż wręcz oświadczył, że PARLAMENT OBALI GABINET, W KTÓRYM ZASIADAĆ BĘDZIE ARGETOIANU.

Titulescu złożył wobec tego w ręce króla misję utworzenia gabinetu. Wówczas król powołał swego dawnego wychowawcę, prof. Jorgę, jako szefa przyszłego rządu. Prof. Jorga w ciągu kilku godzin uformował gabinet, w którym on sam objął przydział ministrów i oświatę, ARGETOIANU TEKE MINISTRA FINANSÓW,

Manoilescu ministra handlu, a ambasador Rumunii w Rzymie Ghika teke ministra spraw zagranicznych.



Jorga

nowy premier rumuński.

Ministrem spraw wewnętrznych został Camaracheascu, były członek partji zaraniistów, a obecny prefekt Bukaresztu.

Gabinet powyższy utworzony został

ZAPOMOCA KART WIZYTOWYCH,

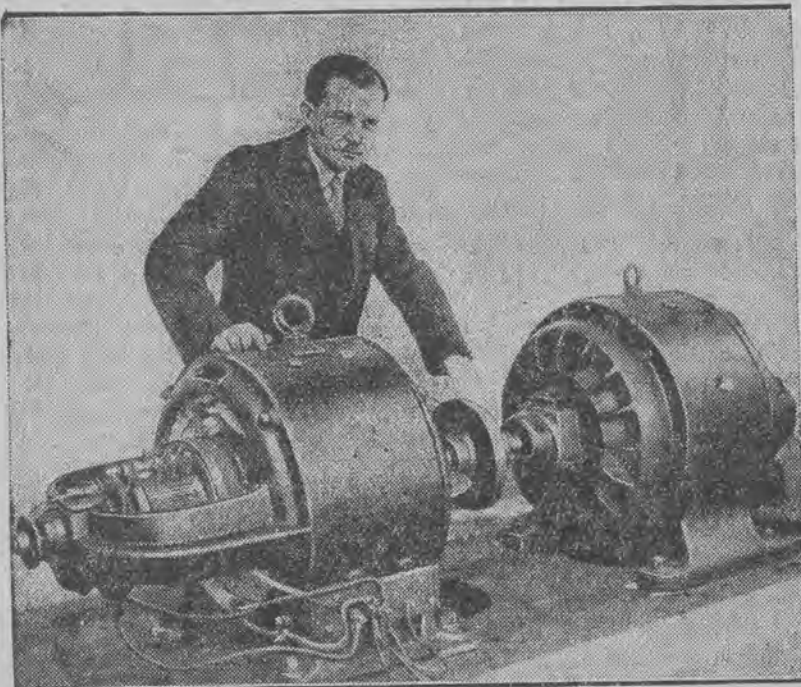
które prof. Jorga przesłał przyszłym członkom swego gabinetu. Na kartach wizytowych figurował

Owacyjne przyjęcie



zgotowano w Londynie przybyłemu tam ex-królowi hiszpańskiemu, Alfonsowi.

Inżynier Paweł Hoffmann



skonstruował dynamomaszynę, której wydajność jest wyższa o 20 proc., a to dzięki nieznanemu dotychczas efektowi, wynikającemu z innego sposobu nawijania cewek.

Nie wszyscy wiedzą, że...

...morska choroba ma swe źródło w uszach, a nie w żołądku; głusi ludzie nie zapadają na nią nigdy, a dzieci — bardzo rzadko.

...podróżowanie yachtem „Korsarz” kosztuje Morgana tysiąc dolarów dziennie.

...w Nowym Jorku przestrzeń od Coney Island do 242. ulicy, wynosząca około 80 kilometrów, przejechać można koleją podziemną za 5 centów.

...sześć mięsli porusza gałkę oczną.

...w Ameryce istnieją 143 religie.

...rabł Akiba nigdy nie powiedział „Wszystko już było”, natomiast król Salomon powiedział „Niema niczego nowego pod słońcem, czego jeszcze nie było”.

...Jeśli ktoś ziewa, to dzieje się tak dlatego, że ma za mało powietrza w płucach, a nie dlatego, że czyta te spostrzeżenia! **Bees.**

Rzeczy niezwykłe

Amerykańskie stosunki

Pod Scottsboro w stanie Alabama pięciu młodych murzynów w wieku 16 do 19 lat napadło i zgwałciło dwie białe dziewczyny, które udały się na wycieczkę w przebraniu włóczęgów. Sąd uznał wszystkich pięciu winnymi i skazał na śmierć na fotelu elektrycznym.

Trzech innych murzynów, którzy brał udział w tem zgwałceniu, stracono już wcześniej. Obecnie sąd zastanawia się, czy i dziewiąty winowajca, który liczy dopiero 14 lat może być skazany na śmierć

Żony uciekają!

Z Newcastle uciekło przed kilku dniami sześć kobiet niemieckich, które przed laty wyszły zamąż za żołnierzy angielskiej armji okupacyjnej w Nadrenji i po ewakuacji tego terenu pojechały wraz z mężami do Anglii. Jednak a la longue czuły się źle w obcych im warunkach życia. I oto jedna z nich, młoda lekarka, która w 1924 roku wyszła zamąż w Kolonii, zorganizowała ucieczkę statkiem. Jedną z kobiet przywiozła nawet do Niemiec swe trzyletnie dziecko. Porzuceni mężowie wszczynają kroki sądowne przeciwko małżonkom, które ich opuściły.

Odchudzająca kuracja

W szwajcarskich dziennikach ukazały się ostatnio ogłoszenia, polecające środek, który gwarantuje odchudzenie i wysmukłość w ciągu jednego dnia. Pewnej damie, która sprowadziła sobie zachwalane pigułki, wydawała się jednak cała ta kuracja zbyt niezwykła. Poleciła ona pewnemu chemikowi zbadanie otrzymanego medykamentu. I oto okazało się, że pigułki zawierają... solitery w przejściowym stadium poczwarki. Rzeczywiście niezawodna metoda odchudnienia!

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Pierwsza wspaniała kreacja wielkiego mistrza ekranu

EMILA JANNINGSA

w arcydziele dźwiękowym produkcji Eryka Pomera, Reżyserji **Józefa Sternberga** p. t.

NIEBIESKI MOTYL

Wstrząsający dramat inteligentnego samotnika, idealisty — więźnia własnej miłości i zmysłów — człowieka, który po przez popęd miłosny ku wyrafinowanej kokocie — wampirzycy, stozył się na dno nędzy i własnego upodlenia.

Rolę główną kreuje — niezrównana — rywalka **GRETY GARBO MARLENA DIETRICH.**

Nadprogram: Dźwiękowy dodatek sportowy p. t. „Z wichrem w zawody”

Początek 4.30, ost. 10.15, w soboty i niedziele o godz. 1 po poł., ost. 10.15.

Stolica Islandji Reykjavik



gdzie odbyły się demonstracje na rzecz proklamowania republiki i przeciwko zwierzchniej władzy Danji.

Zbrodnia w magazynie miod

Powieść sensacyjno-kryminalna J. S. Fletchera w adaptacji M. Turskiego

Nr. 22.

(Ciąg dalszy)

— Tak jest, oto znowu jestem — odparł Stefan zadowolony. — A jeśli pani nie ma nic lepszego do roboty, to chętnie zjadłbym z panią dzisiaj kolację.

— To bardzo miłe z pańskiej strony, — odpowiedziała, nieco zdziwiona.

— Przeciwnie. Pani będzie miła, przyjmując moje zaproszenie, bowiem chciałbym raz wreszcie pomówić z panią w zupełnym spokoju. Mianowicie podczas mojej nieobecności coś się tutaj wydarzyło. A więc o wpół do siódmej oczekiwać panią będę przed głównym wejściem.

Pani Krenc weszła jakiegoś ta fennice, a ponieważ, jak wszystkie kobiety, była ciekawa, więc nie chciała przepuścić okazji.

— Będę napewno, proszę pana! Ale proszę bardzo, aby kolacja była zupełnie skromna!

Stefan znał Warszawę doskonale i zaprowadził panią Krenc do nieco staromodnej restauracji w okolicach Starego Miasta, gdzie była doskonała kuchnia, a przy rozmowie nie przeszkadzały dźwięki jazzbandu. Przy kawie i likierze pogawędka zahaczyła wreszcie o właściwy temat.

— Przepraszam za komplement, ale uważam panią za kobietę nieprzeciętnie inteligentną — rozpoczął Stefan dyplomatycznie.

— Może pan ma i rację. — Przynajmniej takie jest zdanie moich znajomych.

— Mogę więc pani zaufać tajemnicę, nie obawiając się, że jutro będzie o niej wiedziało pół miasta?

— Umiem milczeć, jak grób! — A więc niech pani posłucha. Podczas mojej nieobecności skradziono mi coś w hotelu...

— Co? Z pańskiego pokoju? — przerwała przerażona.

— Nie z pokoju, a z przegródki do poczty.

Patrzała nań zaskoczona.

— Czy chodzi o listy?

— Chodzi o poleconą przesyłkę pocztową, która zawierała przedmioty o wyjątkowej

wartości. Nie powiem zbyt wiele, jeśli wymienię sumę pół miliona złotych!

— Ależ to jest nie do pomyślenia! Kiedy to miało mieć miejsce?

— Najpewniej przedwczoraj rano. Kradzież wykonano z nie zwykłą zręcznością. Portjer widział przesyłkę, przyjął ją, podpisał kwit i włożył do mojej przegródki. Złodziej czekał na odpowiednią okazję, wyjął paczkę i podsunął inną, podobną do skradzionej jak dwie krople wody.

Potaknęła.
— Już wielokrotnie powtarzałam, że sposób, w jaki się u nas załatwia pocztę, jest przestarzały i musi być ulepszony. Czy ma pan jakiegokolwiek podejrzenia co do osoby złodzieja?

— Nie. Ale przypuszczam, że poprzedniego wieczoru ktoś w tym celu wynajął pokój w hotelu. Otóż chciałbym wiedzieć, kto tej nocy przybył do hotelu? Pani może mnie poinformować ponieważ pani stale kontroluje książkę gości.

— Tak jest, na to pytanie mogę z łatwością odpowiedzieć. Chwileczkę namysłu wystarczy. Przybył pan Robaczewski z żoną, ale to są dawni goście. Poza tym Landwicz z dwiema córkami, również uasz stały gość już od wielu lat. Słynna artystka pani Mroczyńska; mieszkać będzie w naszym hotelu przez tydzień, ponieważ odświeżają jej wille. O ile o nie przypominam przybył tylko jeden pan, którego nikt u nas nie zna. Zmeldował się, jako pan Curtis z Nowego Jorku.

— Mam wrażenie, że to będzie mój człowiek — wtrącił Stefan. — Kiedy przybył?

— Akurat byłam nieobecna, a więc musiało to być między

7 i 9 wieczorem. Mogę się dowiedzieć zupełnie dokładnie. Jadł zresztą u nas w restauracji kolację.

— Czy widziała go pani?

— Tak. Był to wysoki, starannie wygolony mężczyzna o zdecydowanie amerykańskim typie. Wyglądał nieco ponuro. Przyszedł potem do biura i zapytał mnie, gdzie może znaleźć listy, które do niego nadejdą.

— No widzi pani. Oczywiście wskazała mu pani pokój przy portjerni?

— Tak jest.

ROZDZIAŁ XX.

Skrawek listowego papieru

Te ostatnie słowa podchwycił Stefan z wielkim zainteresowaniem.

— Mamy przynajmniej jakiś punkt oparcia. Cóż ci panowie robili?

— Przypadkowo widziałam przez okno. Spotkali się tuż przy wejściu, zamienili kilka słów, poczem razem zniknęli za węglem.

— Czy nie widziała pani, że ten drugi człowiek coś wręczył Curtisowi?

— Nie.

— Czy nie mogłaby mi pani jakoś opisać tego drugiego osobnika?

— Widziałam go tylko przełotnie. Ale był jakby podobny do Curtisa i uważałam go również za amerykańczyka.

— Czy obserwowała pani Curtisa po powrocie? — zapytał Stefan po dłuższym namyśle.

— Tak jest. Podeszedł do portjera i poprosił o rozkład jazdy. Wertował w nim przez pewien czas, poczem podeszedł do przegródki z pocztą.

— Gotów jestem się założyć o wszelką sumę, że on właśnie dokonał kradzieży. Kiedy opuścił hotel pan Curtis?

— Przedwczoraj około południa. Słyszałam, jak powiedział portjerowi, aby mu zawołał taksówkę, ponieważ jedzie na dworzec.

— Poza tym nie pani nie zauważyła szczególnego podczas jego pobytu?

— Muszę przyznać, że nie. Tylko przedwczoraj rano ujrzałam go przypadkowo na ulicy o wpół do 9-ej. Rozmawiał z jakimś napotkanym mężczyzną.

kiem odnaleźć tego pana Curtisa. —

— Najlepiej będzie, jak się pan zwróci do policji.

— Z rozmaitych względów nie chciałbym tego jeszcze chwilowo czynić. Proszę panią również o zachowanie całej sprawy w zupełnej tajemnicy. Zakomunikuję pani później, jaki obrót przyjęła cała historia.

— Może pan na mnie polegać. Miejmy nadzieję, że pan jednak odzyska skradzione rzeczy. Ale co pan chce uczynić? Ten człowiek przecież już wyjechał?

— Mogłbym właściwie obejrzeć sobie jego pokój. Gdzie on właściwie mieszkał?

— W pokoju nr. 243 o piętro wyżej nad panem.

— Czy pokój ten jest zajęty na dzisiejszą noc?

— Gdy odchodziłam był jeszcze wolny.

— A czy był zajęty ubiegłej nocy?

— Nie. Od wyjazdu pana Curtisa nikt tam nie mieszkał!

— Doskonale. Gdy powrócimy wieczorem do hotelu, zechce mi pani dać klucz od tego pokoju. Chciałbym w nim przeprowadzić dokładną rewizję. Może jednak znajdę jakiś drobny ślad.

Pani Krenc roześmiała się.

— Nie sądzę. Pokojówki sprzątają przecież bardzo starannie.

— Ale ja znam życie hotelowe gruntownie i wiem, że nawet, po najlepszym sprzątnięciu, pozostają rozmaite niemal niewidoczne drobnostki. Niektórzy ludzie pozostawiają w szufladach koperty, podarte papiery, skrawki i niepotrzebne notatki. Za wszelką cenę pragnąłbym się rozejrzeć w pokoju pana Curtisa. (D. c. n.)



Dzisiaj i dni następnych!

Doskonała muzyka L. KANTORA

Arcydzieło Europejskiej produkcji 1931 r.

Grzech Moniki

Wzruszający dramat pięknej kobiety, która dla dobra dziecka poświęca honor, sławę i miłość dla ukochanego.

W rol. gł. piękna Sandra MIŁOWANOFF, szatański RUDOLF KLEIN ROGGE

Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowe



Dzisiaj i dni następnych!

Passe-partout i bilety wolnego wejścia na przeciąg 7 dni prócz urzędowych (kolor czerwony) nieważne

I znów złoty głos RAMONA NOVARRO

rozbrzmi z naszego srebrnego ekranu w największym i najnowszym filmie p. t.

Sewilla, Miasto Miłości

wg. znakomitej powieści „ZEW CIAŁA“. Dzieje miłości śpiewaka i młodej dziewczyny, uwięzionej w klasztorze, która nie mogła oprzeć się potężnemu zewowi zmysłów i miłości.

W roli głównej: Ramon Novarro, Renée Adorée, Ernest Torrence.

Początek przedstawienia o godz. 4-ej po poł., ostatniego o godz. 10.15 wiecz., w sobotę i niedzielę o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10.15 wiecz. — Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1.— zł. na porankach po 75 gr. i zł. 1.—



Wiadomości bieżące

Minister Hubicki przybędzie na kongres „Pracy” do Łodzi

W niedzielę, dnia 26 b. m., odbędzie się w Łodzi kongres związków zawodowych „Praca”. Udział w kongresie zapowiedziało jak dotąd około 300 delegatów z obszaru całego kraju.

Kongres będzie również zaszczycony obecnością pp.: ministra Hubickiego, wiceministra Szubartowicza oraz głównego inspektora pracy, p. Klotta.

Kongres ma za zadanie omówienie całego szeregu spraw, mających poważne znaczenie dla ruchu zawodowego.

Dodatkowa komisja poborowa

We wtorek dnia 28 bm. od godziny 9 rano wobec wyznaczonego terminu poboru w roku bież. w lokalu przy ul. Al. Kościuszki 21 urzędować będzie ostatnia komisja dodatkowa dla tych poborowych rocznika 1909 i starszych, którzy dotychczas przed komisją poborową nie stawali, i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Osoby, które zgłosiły się do spisu poborowych rocznika 1910 w Łodzi, a nie otrzymały dotychczas odnośnych zaświadczeń, mogą się zgłaszać po odbiór tychże w godzinach urzędowych do lokalu biura wojskowego, ul. Zawadzka 11, o-kienka Nr. 6.

Gry i zabawy dla dziatwy łódzkiej

Z dniem 15 maja r. b. zainicjowana uruchomiona miejskie placce gier i zabaw dla dzieci w ogólnej liczbie 27 we wszystkich dzielnicach miasta.

Placce czynne będą w godzinach od 14-ej do 18-ej.

Na placach tych dziatwa znajdować się będzie pod opieką wychowawców wagi. wychowawczyń.

Część placów gier i zabaw wyposażona została w przyrządy i urządzenia gimnastyczne, jak przepłotnie, równoważnice i t. d.

Okręgowa konferencja spółdzielni spóżywców

Związek spółdzielni spóżywców Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w porozumieniu z tutejszą radą okręgową Sp. Spóżywców, zwołuje w niedzielę, dnia 26 kwietnia w sali tow. śpiew. im. Moniuszki przy ul. Ogrodowej 34, doroczną wiosenną konferencję okręgową, delegatów spółdzielni spóżywców.

Konferencja ta, poza sprawami o charakterze sprawozdawczym po święconej zostanie głównie omówienie zagadnienia walki z kredytem konsumcyjnym, tak groźnym dla naszego życia gospodarczego.

W konferencji obok przedstawicieli spółdzielni województwa łódzkiego biorą udział delegaci związku Sp. Spóżywców w Warszawie, oraz po krewnych instytucji społecznych z województwa.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następująco apteki: M. Kaspierkiewicza (Zgierska 54), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zandelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza (Przejazd 25), M. Lipca (Piotrkowska 193).

Po urzędnikach - pracownicy komunalni 15-procentowe obniżenie poborów funkcyjarzy miejskich od d. 1 maja zostało już przez rząd zdecydowane

W myśl ostatniego rozporządzenia rady ministrów z dniem 1 maja b. r. obniżone zostaną na obszarze całego państwa PENSJE URZĘDNIKÓW I PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH O 15 PROCENT.

Obniżka poborów spotkała się, jak wiadomo, ze sprzeciwem ze strony zainteresowanych urzędników i pracowników, którzy wskazują na to, że pobory obecne w ich dotychczasowej wysokości nie odpowiadają istotnym potrzebom i dla

tego redukuje płac godzi w ich był.

Sprawa powyższa wywołała również zrozumiałe zaniepokojenie wśród urzędników i pracowników komunalnych, gdyż już od kilku dni zapowiadano, że redukcja poborów urzędników państwowych rozciągnięta zostanie również i na pracowników samorządowych.

W dniu wczorajszym do urzędu wojewódzkiego w Łodzi na deszło pismo okólne z ministerstwa spraw wewnętrznych, w

którym przypomniano urzędowi wojewódzkiemu, że REDUKCJA POBORÓW PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH OBJAĆ MUSI RÓWNIEŻ PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH na podstawie odnośnego dekretu prezydenta Rzplitej.

Na podstawie wspomnianego o.ólnika

URZĄD WOJEWÓDZKI W ŁODZI POWIADOMIŁ W DNIU W CZORAJSZYM MAGISTRAT ŁÓDZKI,

że na zasadzie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych należy

Z DNIEM 1 MAJA OBNIŻYC PŁACE PRACOWNIKOM KOMUNALNYM O 15 PROCENT, oraz wszystkim pracownikom kontraktowym.

W związku z tem magistrat polecił sporządzić listę wyplat z uwzględnieniem redukcji zarządzonej przez władze nadzorcze.

Zarządzenie to spotkało się, jak nas informują, z

OSTRYM SPRZECIWIEM ZE STRONY ZWĄZKÓW PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH,

które stoją na stanowisku, że niema podstaw do okrojenia plac urzędników miejskich, będących wobec magistratu w stosunku prywatnym, a nie prawnopublicznym. Redukcja plac pracowników komunalnych byłaby sprzeczna z ustawą o umowie najmu pracowników, przewidującej

3-MIESIĘCZNE WYPOWIEDZENIE STARYCH WARUNKÓW PRACY.

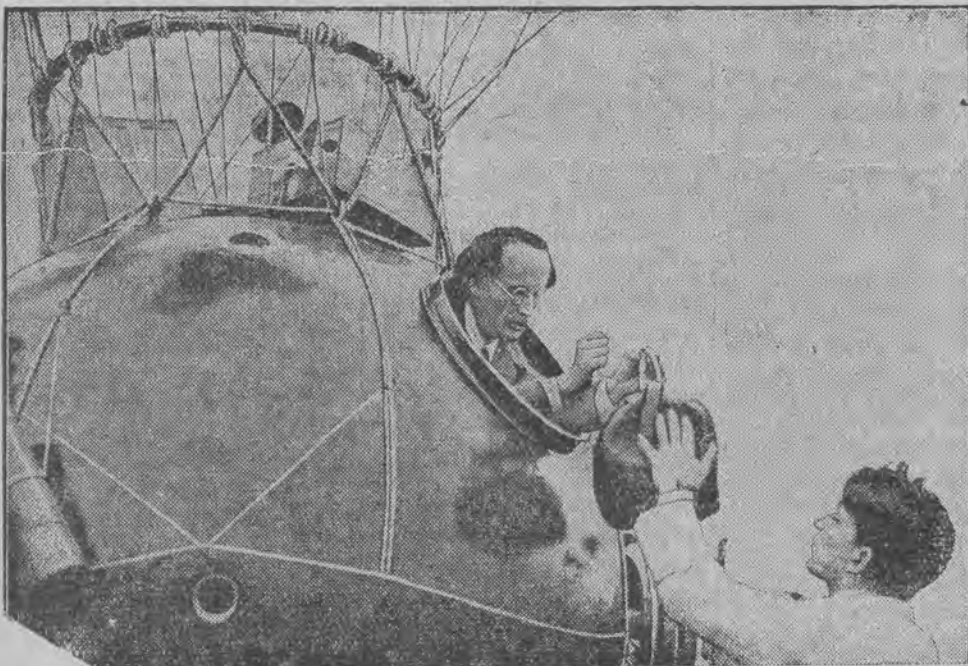
Mocy prawnej obowiązującej ustawy nie może zmienić dekret p. prezydenta.

Urzednicy i pracownicy miejscy podjąć mają w najbliższych dniach

AKCJĘ OBRONNĄ, zmierzającą do wywarcia wpływu na czynniki rządowe w kierunku nie obniżenia skromnych poborów.

W przyszłym tygodniu ma być zorganizowany wielki wiec protestacyjny w Łodzi. (g)

Lot do stratosfery



Profesor Piccard, docent aeronautyki na uniwersytecie brukselskim, w gondoli aluminiowej swego specjalnego balonu, którym zamierza wzbic się na wysokość 1600 metrów.

PROJEKTY NASZYCH CZYTELNIKÓW

Jak ukrócić męki lokatorów, mających swe mieszkania przy ul. Cegielnianej

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swym poczytnym piśmie poniższy artykuł, podający kilka wskazówek dla mieszkańców naszego grodu.

Były sobie w Łodzi dwie uliczki, pardon, duże nawet ulice: Cegielniana i Nowo - Cegielniana. Naprzekór istniejącemu porządkowi że ulice poprzeczne, przecinające ul. Piotrkowską, mają po obu stronach te same nazwy i rozpoczynają się właśnie od Piotrkowskiej, ulica Cegielniana dumnie przecinała Piotrkowską, a zaczynała się od Gdańskiej. Ażeby uniknąć zawiści innych ulic, postanowiono zmienić nazwę i numerację tych dwóch ulic: Cegielnianej i Nowo-Cegielnianej, która otrzymała nazwę Śródmiejskiej.

Zmieniono więc nazwę ulicy N. Cegielnianej. Bardzo ładnie. Ale zmieniono numerację. To już gorzej. Nie więc dziwnego, że zdarzyła mi się następująca drobna przygoda.

Wychodzę rano z domu pod numerem A. Wieczorem wracam, patrzę: zamiast jedyńki — piątka, za miast tego — co innego. Co u licha? Czy jestem pijany czy też ulica? Widać się omyliłem. Cóż robić? Idę pod mój numer, wehdozę na trzecie piętro, wyjmuję klucz, zaczynam nim manipulować koło drzwi, (które przemalowano nie wiem po co na ciemniejszy od-

cień). Nie wiem, co się stało, że drzwi w żaden sposób nie chcą się otworzyć. Po kilkunastu minutach otworzyły się, a w nich stanął jakiś wysoki barczysty jegomość.

Po kilku godzinach ocknąłem się w szpitalu. Byłem obandażowany. Jak się dowiedziałem, znaleziono mnie nieprzytomnego na parterze. Ostatecznie nie straszego. się nie stało, mam tylko podbity nos, wytłuczone jedno oko, jedną rękę i jedną nogę złamaną. Poza tem jeszcze parę żeber, ale kogo to może obchodzić, kto to widzi?

To wszystko — drobnostka. Do mego znajomego telegrafuje wuj Hieronim, że przyjeżdża dziś z ciotką Melanją. Cały dzień czekają — wuja niema. Dopiero nazajutrz zjawilo się wujostwo, ledwo żywi dowlóklszy się do drzwi.

— A niech was nie znam — mówi Hieronimek — cały dzień szuka liśmy tego polamanego numeru, cztery razy szliśmy z końca Śródmiejskiej do końca Cegielnianej, aż nareszcie jakaś dobra osoba objaśniła nas, że do dawnego numeru trzeba dodać czy też odjąć tyle, ile było na ostatnim budynku po stronie parzystej na ulicy Cegielnianej przy Piotrkowskiej, do tego dodać jeden, pomnożyć przez coś i jeszcze Bóg wie jakie działania przerabiać. Poprosiłem ją, aby mi to obliczyła. (Słyszałem bowiem, że łódzkie mężatki pomimo kryzysu

nie zapomnialy o matematyce i przez ciągłe treningi z mężami są pod względem łatwości obliczeń w świetnej formie). No i chętnie to zrobiła i tak oto żeśmy was znaleźli.

Nie trzeba chyba dodawać, że oboje zjedli poczwórny obiad i położywszy się spać, obudzili się dopiero nazajutrz rano. (Dobrzeby było, aby umieszczono w mieście tablice orientacyjne, zmian numerów aby można było się jako tako zorientować).

Pozatem jeszcze jedna uwaga. Nasi listonosze mają dosyć duży kłopot z doręczaniem listów na ulicy Cegielnianej. Muszą znać na pamięć wszystkich lokatorów, bo do jednego obywatela dochodzą listy raz pod jednym, a raz pod innym numerem. A jeszcze może się zdarzyć, że pod numerem dajmy na to K dawnym, a pod K obecnym mieszkają lokatorzy o jednakowym nazwisku. Listy do pana A otrzymuje pan B i odwrotnie.

Łodzianie! Dla własnej korzyści przy podawaniu znajomym i krewnym swoich numerów zaznaczcie, ażeby adresowali listy do was pod numer obecnym, a w nawiasach dodawali: dawniej numer taki a taki. Unikniecie w ten sposób nieprzyjemnych skutków a i listonoszom ułatwicie pracę.

Z poważaniem
Zygmunt S. z Cegielnianej.

ROZWÓJ STOSUNKÓW HANDLOWYCH MIĘDZY POLSKĄ A NORWEGJĄ.

Dobre stosunki handlowe, które łączą nasz kraj z Norwegją, zostaną bezwątpienia bardziej jeszcze zacieśnione dzięki nowej placówce, która zostanie otwarta w dniu 1 maja r. b. w Warszawie, przy ul. Wierzbowej 8 pod firmą C. F. Berg Sp. z o. o.

Właściciel firmy, p. Berg znany jest w sferach handlowych Warszawy jako dotychczasowy dyrektor firmy „Norweska Spółka Handlowa”.

Nowa placówka ma na celu podniesienie eksportu polskich produktów do Norwegji. Pozatem firma trudni się importem norweskich ryb świeżych oraz konserw rybnych, tranu i znanego z dobroci sera „Primula”, którego wytwórnę reprezentuje na całą Polskę.

Ponieważ firma utrzymuje najlepsze stosunki z importertami całej Norwegji uprasza się pp. eksporterów o łaskawe nadsyłanie ofert z załączeniem próbek towarowych.

Przedsiębiorstwo pracuje na własny rachunek, przyjmuje w komis, obejmie również generalne zastępstwo na Norwegję. Interesują wszelkiego rodzaju ziemiopłody oraz produkty przemysłu.

Firma udziela chętnie informacji dotyczących importu do Norwegji.

Import zagranicznej konfekcji hamuje rozwój przemysłu polskiego

W związku z zakończeniem akcji zniżkowej w przemyśle konfekcyjnym przemysł ten wrócił się do do min. przem. i handlu z szeregiem postulatów, których realizacja mogłaby przyczynić się do rozwoju tego przemysłu i zapobiec zbytnemu importowi konfekcji. W pierwszym rządzie zwrócono uwagę na nienormalne zjawisko wykorzystywania przez Czechosłowację i Austrię na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania zniżek celnych przyznanych Francji na białinę, odzież męską, damską i dziecięcą. Dość wysoki jest jeszcze przywóz wyrobów dzianych, który jakkolwiek wykazał spadek, dochodzi jeszcze do 4 mil. złotych, z czego 2 mil. przypada na Austrię i przeszło półtora miliona na Czechosłowację. Ce-

tego przywozu byłaby pożądana zwyżka odnośnej stawki celnej. Ponieważ z tytułu tej stawki nie udzielono żadnemu państwu ulgi konwencyjnej, przeto poprawa ochrony celnej na te artykuły leży w zakresie

kompetencji min. przem. i handlu, które ma uprawnienie do wydania takiego rozporządzenia. Dalszym postulatem przemysłu konfekcyjnego jest zniesienie ulgi celnej dla Czechosłowacji.

Przed decyzją w kartelu w sobotę zarząd rozpatrzy deklaracje firm

Jak wiadomo, wczoraj wieczorem minął termin wyznaczony zarządowi kartelu przedziałników, dla zebrania deklaracji od wszystkich firmy przedziałniczych o przystąpieniu ich do kartelu przedziałników. W sobotę odbędzie się po-

nowne zebranie zarządu, na którym złożone zostaną zebrane deklaracje oraz powzięte na stepsie decyzje.

Wczoraj izba przemysłowo-handlowa w Łodzi otrzymała z ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie projekt ustawy kartelowej dla zaopiniowania.

Zaznaczyć należy, iż w projekcie tym m. in. przewidziany jest przymus należenia do kartelu, co jest bardzo aktualne w związku z obecnym położeniem na rynku przedziałniczym. W związku z ustawą kartelową nie podlega już wątpliwości, że wszystkie firmy przedziałnicze, które do tej chwili nie podpisały jeszcze deklaracji o przystąpieniu do kartelu, będą do tego zmuszone.



nie znasz więcej **bezsenności** przy codziennym zażywaniu herbaty zdrowotnej

„**Mate Parana**”
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach

Niemiecki przemysł włókienniczy przeprowadza ograniczenie produkcji

lem wydatnego zredukowania. Sytuacja niemieckiego przemysłu bawełnianego kształtuje się w kwietniu naogół niepomyślnie.

W pierwszym rządzie dotyczy to tkali bawełnianych, gdzie zamówienia wpływały poniżej rozmiarów oczekiwanego ożywienia. Nieliczne zamówie-

nia są przeważnie o charakterze krótkoterminowym, nie przekraczającym w przeważającej części ostatnich dni maja. Wprowadzone już w tkalniach niemieckich ograniczenia produkcji, będą musiały być utrzymane o ile ilość zamówień w najbliższym czasie nie ulegnie wydatnemu zwiększeniu. Jakkolwiek składy towarowe kupców branży bawełnianej uległy znacznemu zmniejszeniu, to jednak nieliczne tranzakcje zawierane są przy udzielaniu bardzo wysokiego skonta.

Sytuacja eksportowa przedstawia się naogół niepomyślnie a na rynku niemieckim daje

się ostatnio zauważyć poważny wzrost konkurencji zagranicznej.

W kołach przemysłowców utrzymuje się przekonanie, że lekkie ożywienie miało tylko charakter sezonowy, częściowo spekulacyjny. Również i w przedziałnictwie bawełnianym sytuacja przedstawia się niepomyślnie, zwłaszcza w przedziałniach bawełny amerykańskiej, Tranzakcje ukuteczniano w bardzo ograniczonych rozmiarach i na warunkach niekorzystnych. Pomyślniej kształtowała się sytuacja tylko w dziale przedzi pończosznico - trykotażowej.

Nowa rata podatku majątkowego

płatna będzie od dnia 15 czerwca b. r.

Izba skarbową w okresie tygodnia, t. j. do dnia 1 maja rozśle wszystkim płatnikom za wiadomienie o poborze podatku majątkowego na r. 1931-32.

Płatność tego podatku będzie dalszym częściowym poborem zaległości z tytułu podatku majątkowego w sposób następujący:

Dla płatników z pośród przemysłu i handlu od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej wyznaczona została nowa rata w wysokości 0,3 proc. od wartości majątku przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego. Rata ta

będzie płatna do dnia 15 czerwca. W razie gdyby na skutek złożenia odwołania nastąpiło sprostowanie wartości majątku, za podstawę obliczenia nowej raty brana będzie sprostowana wartość majątku.

Wszyscy płatnicy, którzy uiścili już pewne kwoty ponad wysokość dotychczas płatnego podatku, będą mieli zaliczoną nadwyżkę na pokrycie należności, przypadającej do zapłaty na 15 czerwca. Ta kategoria płatników otrzyma z izby skarbowej wezwanie tylko do niszczenia różnicy, przypadającej jeszcze do zapłaty.

30 proc. dywidendy w roku 1930 wypłaca intratne przedsiębiorstwa Kreugera

Ukazało się sprawozdanie Towarzystwa Kreuger & Toll za rok 1931, czyli za 20 rok działalności towarzystwa.

Bilans za rok 1930 zamyka się czystym zyskiem w kwocie koron 122,348,054, podczas gdy w 1929 r. wyrażał się cyfrą 108,653,918 koron. Dywidenda wynosi 30 proc. czyli utrzymana jest w tej samej wysokości co w roku poprzednim.

W ciągu pierwszej połowy 1930 roku towarzystwo wpłaciło drugą ratę pożyczki węgierskiej w wysokości dol. 12 milionów ostatnią ratę pożyczki jugosłowiańskiej w kwocie dol. 8 milionów, oraz zawarło łącznie ze Szwedzkim Towarzystwem Zapalczanem umowę z rządem greckim w sprawie udzielenia mu pożyczki sześcioprocentowej w kwocie £. 1 miliona przy kursie emisyjnym 85 proc., płatnej w lipcu 1930 roku. W drugiej połowie 1930 roku wpłaciło Towarzystwo Kreuger & Toll łącznie ze Szwedzkim Towarzystwem Zapalczanem pierwszą transzę pożyczki niemieckiej w kwocie dol. 50 milionów, oraz uzyskało u rządu polskiego przedłużenie na dalsze 20 lat dzierżawy monopolu zapalczanego w Polsce przy równoczesnym udzieleniu Polsce pożyczki w kwocie 32,400,000 dol. na 6 i pół proc. przy kursie emisyjnym 93. Ponadto sprawozdanie zawiera wykaz przedsiębiorstw, w jakich Towarzystwo Kreuger & Toll posiada swe oddziały. Z przedsiębiorstw tych Szwedzkie Tow. Zapalczane z kapitałem zakładowym 360 milionów koron pozostawia wypłatę dywi-

dendy bez zmiany w porównaniu z rokiem ubiegłym t. zn. 15 proc. Towarzystwo to, posiada 250 placówek w 43 krajach, oraz koncesje monopolowe w 18 państwach.

Towarzystwo Rudy Żelaznej Graengesberg redukuje na rok 1930 wypłatę dywidendy z 17 proc. na 12 proc., motywując to międzynarodowym kryzysem ekonomicznym. W towarzystwie tem Kreuger & Toll posiada 233,332 akcji na ogólną ilość 1,190,000.

Swedish Pulp Company produkcja miazgi drzewnej i papieru posiada obecnie 2 mil. hektarów terenu zalesionego pierwszorzędnej jakości i w ciągu 1930 roku wykazuje zadawalniający rozwój produkcji.

L. M. Ericsson Telephone Company kierowane przez Kreugera & Tolla posiada oddziały w 9 krajach oraz koncesje na telefony w Polsce, we Włoszech, w Argentynie i w Meksyku. Wypłata dywidendy tego towarzystwa pozostaje bez zmiany (8 proc.).

Hufvudstaden Real Estate Company posiada nieruchomości wartości 71,693,000 koron z 7,383,146 koron rocznego dochodu.

Banque de Suede et de Paris wykazuje w ciągu 1930 r. wzrost kapitału akcyjnego z 40 milionów franków na 100 milionów franków, a Hollandsche Koopmansbank w ciągu tegoż roku wykazuje wzrost kapitału akcyjnego z 2 milionów hfl., na 6 milionów hfl.

Nadzory i upadłości

Wolfowi vel Wilhelmowi Lubawskiemu i Abramowi Jakubowiczowi, prowadzącym przedsiębiorstwo pod firmą „W. Lubawski i Jakubowicz” wyrób towarów sukiennych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 80, udzielił odroczenia wypłat na 3 miesiące we wrześniu 1930 r.

Następnie firma wniosła do sądu podanie o otwarcie postępowania układowego, przedstawiając następujące propozycje: zmniejszenie sumy długów równomiernie dla wszystkich wierzycieli do wysokości 40 proc. pierwotnych należności bez odsetek i rozłożenie spłaty tych należności na cztery równe raty po 10 proc. każda, płatne w odstępach sześciomiesięcznych, pierwszą miesiącach od daty uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

W styczniu r. b. sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

Wierzyciele jednogłośnie zawarli układ na wyżej wymienionych warunkach.

Sąd w dniu wczorajszym układowy ten zatwierdził.

*

Również w tymże dniu sąd zatwierdził układ w sprawie odroczenia wypłat firmy „Bracia A. i S. Dawny”, przedsiębiorstwo hurtowej sprzedaży i produkcji konfekcji męskiej w Łodzi przy ul. Nowo Miejskiej Nr. 3.

Firmie „Bracia A. i S. Dawny” sąd udzielił odroczenia wypłat na 1 miesiąc w kwietniu r. b.

Firma prosiła o otwarcie postępowania układowego, przedstawiając propozycje układowe: zmniejszenie wszystkich wierzytelności o 50 proc. i zredukowane w ten sposób pretensje będą spłacone w czterech ratach kwartalnych, z których trzy pierwsze po 10 proc., zaś czwarta w wysokości 20 proc. z tem, że pierwsza rata zostanie zapłacona po upływie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się układu.

W czerwcu sąd zarządził otwarcie postępowania układowego.

Wierzyciele zawarli układ na wyżej wspomnianych warunkach.

W dniu 25 i 26 b. m. odbędzie się w Poznaniu zjazd izb handlowo-przemysłowych. W pierwszym dniu zjazdu odbędą się obrady w izbie poznańskiej, na których będą rozpatrywane następujące kwestje: omówienie metod zaopiniowania przez związek izb handlowo-przemysłowych I-iej części polskiej taryfy celnej, 2) zagadnienie ustalenia warunków typowych umów w handlu, 3) nowelizacja rozporządzenia o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, 4) wykonanie rezolucji powziętych na kongresie izb polsko-rumuńskich w roku ub. we Lwowie.

W dniu 26 bm. odbędzie się uroczyste otwarcie zjazdu przedstawicieli sfer gospodarczych polsko-jugosłowiańskich zorganizowanego w

Kongres polsko-jugosłowiański połączony został ze zjazdem izb

W dniu 25 i 26 b. m. odbędzie się w Poznaniu zjazd izb handlowo-przemysłowych. W pierwszym dniu zjazdu odbędą się obrady w izbie poznańskiej, na których będą rozpatrywane następujące kwestje: omówienie metod zaopiniowania przez związek izb handlowo-przemysłowych I-iej części polskiej taryfy celnej, 2) zagadnienie ustalenia warunków typowych umów w handlu, 3) nowelizacja rozporządzenia o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, 4) wykonanie rezolucji powziętych na kongresie izb polsko-rumuńskich w roku ub. we Lwowie.

ramach targów poznańskich przez związek Izb H. P.

W obradach zjazdu polsko-jugosłowiańskiego weźmie udział p. minister przemysłu i handlu.

Zjazd sfer gospodarczych polsko-jugosłowiańskich będzie rozpatrywał kwestje zbliżenia gospodarstwa obydwu państw, przyczem zostaną wygłoszone referaty na temat istniejących przeszkód w handlu polsko-jugosłowiańskim, zagadnień turystycznych i spraw komunikacyjnych.

Z ramienia izby przemysłowo-handlowej w Łodzi w związku udział weźmie prezes Robert Geyer i dyrektor inż. Karol Bayer.

(Notowania giełdowe na str. 10)

Dr. med.
REICHER
powrócił
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
PÓŁDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8-11 rano i 5-9 w.
W niedziele od 9-1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Kalendarzyk zawodów pływackich

Polski związek pływacki ustalił następujący kalendarzyk zawodów pływackich: 26 lipca zawody długodystansowe o mistrzostwo Polski, 8, 9 i 10 sierpnia zawody główne o mistrzostwo Polski, 15 i 16 sierpnia mecz pływacki z Czechosłowacją w Pradze, od 23 do 30 sierpnia udział niektórych zawodników polskich w zawodach o mistrzostwo Europy w Paryżu oraz 29 i 30 sierpnia turniej waterpolo o mistrzostwo Polski.

Otwarcie sezonu kolarskiego

odbędzie się w niedzielę w Łodzi bardzo uroczystie

W niedzielę, dnia 26 kwietnia r. b. odbędzie się uroczystość otwarcia tegorocznego sezonu kolarskiego w Łodzi, którą organizuje łódzki okręgowy związek kolarski.

Program uroczystości jest następujący: zbiórka kolarzy klubami, wyznaczoną została na godz. 7-mą rano, w siedzibie sekcji kolarskiej „Resursa”

przy ul. Kilińskiego nr. 123, skąd wyruszy pochód z orkiestrą i sztandarami ulicami Kilińskiego, Nawrot, Piotrkowską do placu Wolności. Na placu Wolności pochód zatrzyma się. Orkiestra i hufce sztandarowe zatrzymają się pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki, poczem zostanie złożony przez prezydium w imieniu kolarzy okręgu łódzkiego wieniec z szarfą o barwach narodowych i odpowiednim napisie u stóp pomnika, a orkiestra odegra hymn narodowy.

Po złożeniu wieńca, hufce sztandarowe wycofają się, a kolarze żegnani przez orkiestrę marszem, udadzą się pod przewodnictwem wiceprezesa okręgu p. Mieczysława Karpińskiego do Zgierza.

W Zgierzu zostaną odprawione na intencję kolarzy nabożeństwa w kościołach katolickim i ewangelickim.

Po nabożeństwie kolarze jada rowerami do Krzywia za Zgierzem, gdzie nastąpi start do wyścigu młodzieży, p. n. „Pierwszy krok kolarski”.

Dystans wyścigu wynosi 25 klm. i dostępny jest dla zawodników od lat 16, nie posiadających żadnych nagród za zawody kolarskie. Zapisy do wyścigu przyjmowane będą na starcie w Krzywiu.

Pierwsi czterej zwycięzcy otrzymają jako nagrody żetony srebrne, następnych kolejnych sześciu medale pamiątkowe, ufundowane przez L. O. Z. K. P.

Po ukończeniu wyścigu od-

będzie się wręczenie nagród zwycięzcom oraz zostaną wręczone srebrne plakiety honorowe pp. Mieczysławowi Karpińskiemu i Stefanowi Wieruckiemu, ufundowane przez kluby łódzkie w uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju polskiego sportu kolarskiego, poczem uroczystość zostanie rozwiązana i kolarze powrócą do Łodzi.

Zmiana regulaminu spotkań o puchar dr. Centnarowskiego

Na onegdajszym posiedzeniu zarządu PZPN. rozpatrywano sprawę zmiany regulaminu rozgrywek piłkarskich o puchar dr. Centnarowskiego, gdyż niektóre silne okręgi zrezygnowały z tych spotkań.

Wobec powyższego postanowiono, iż w r. b. o puchar dr. Centnarowskiego walczyć będą jedynie reprezentacja okręgów południowych z reprezentacją okręgów północnych. Pierwsze spotkanie między temi reprezentacjami rozegrane zostanie w dniu 10 maja w Krakowie.

Mecz piłkarski Holandia—Niemcy



odbył się 26 kwietnia w stadionie amsterdamskim. Sędziować będzie szwed Axel Bergquist (w otoku).

Okres zimowy zalicza liga do kar

W związku z ukaraniem przez wydz. gier i dyscypliny ligi dwóch zawodników Radomskiego z LKS. i Martyny z Legii rozpatrywał zarząd kwestję czy kara, nałożona na zawodników ligowych, liczy się również w okresie zimowym. Stwierdzono, że postanowienia ligi w sprawie kar nałożonych na zawodników nie przewidują przerwy zimowej.

Przedstawiciele ligi w wojewódzkich komitetach w. f.

Zarząd ligi po porozumieniu się z państwowym urzędem w. f. postanowił delegować do poszczególnych wojewódzkich komitetów w. f. swoich przedstawicieli, a mianowicie: Łódź — p. Konopka, Warszawa — p. Merliński, Kraków — inż. Rozensztock, Lwów — p. Jakubowski, Poznań — p. Broniarz i Katowice — p. Wieczorek.

Ernst Henne



ustanowił 3 nowe rekordy światowe na motocyklu: na maszynie 750 ccm. — 238,25 klm. na godzinę, na półlitrowej maszynie — 204,48 klm na godz. i na maszynie do 750 ccm. z przyczepką — 190,3 klm. na godzinę.

Czytalcie „Głos Poranny”

Berlin—Paryż 6:2



Bramkarz francuski Tassin daremnie nisiluje odparować ostry strzał Sobecka.

Ping-pongiści węgierscy pragną przyjechać do Łodzi

W dniu wczorajszym nadeszło do Łodzi pismo od słynnych ping-pongistów węgierskich Barny i Nyitroy z propozycją przyjazdu do Łodzi celem rozegrania w naszym mieście kilku spotkań.

Zawodnicy węgierscy, którzy rozegrali szereg zwycięskich spotkań z reprezentacjami wszystkich prawie państw europejskich, znajdują się obecnie w wspaniałej formie. Znany z pobytu w Łodzi Nyitroy odniósł przed paru dniami niezwyklejaki sukces. W meczu, rozegranym 12 kwietnia w Budapeszcie, pokonał on mistrza świata Szabadosa w trzech setach 21:19, 17:21, 21:9, grając poprostu koncertowo.

Do Łodzi przyjechać ma również słynna ping-pongistka

węgierska dr. Rac. Jest ona wicemistrzynią Europy. Na tegorocznych mistrzostwach przegrała jedynie do swej rodaczki p. Mednyaszky. Obecnie pogromczynią dr. Rac wycofała się z czynnego życia sportowego, oddając też tytuł mistrzyni świata.

W liście sympatycznych węgry kilkakrotnie wspomina jest z wdzięcznością serdeczną gościnność łodzian. Jest to jeden z najbardziej ważkich powodów, dla których węgry chcą przyjechać do naszego miasta.

W sprawie sprowadzenia do Łodzi słynnych węgry toczą się już obecnie pertraktacje. Przyjazd ich spodziewany jest jeszcze w pierwszej połowie maja.

Propagandowy mecz LKS-u

Przed niedawnym czasem zorganizowany został w Aleksandrowie powiatowy klub strzelecki, którego sekcja futbolowa rozegra w nadchodzącą niedzielę pierwsze spotkanie.

Przeciwnikiem nowego powiatowego klubu piłkarskiego będzie drużyna LKS., która zostanie sprowadzona w celach propagandowych.

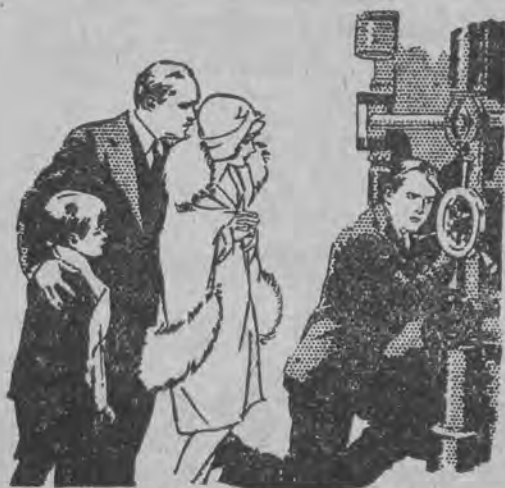
5 łodzian zgłosili się do biegu narodowego

Jak się dowiadujemy do biegu narodowego na przełaj 8 klm., który odbędzie się w dniu 3 maja w Warszawie zgłosił LKS dwóch zawodników: Wróblewskiego i Janiszewskiego, Zjednoczone — 1 zawodnika — Starostę, Geyer — 2 zawodników — Krawczyka i Dekę. Spodziewane są również dalsze zgłoszenia.

Motocykliści łódzcy na raidzie Unji

Jak się dowiadujemy, sekcja motocyklowa Bar-Kochby łódzkiej zgłosiła do raidu motocyklowego Unji w Poznaniu, mającego się odbyć w nadchodzącą niedzielę, drużynę następującą: J. Pytowski na maszynie BMW., I. Rabinowicz na maszynie BSA. i M. Lessman na maszynie Dunolt.

Dźwiękowy
Teatr Świetlny
CASINO



Dziś i dni następnych

„Tajemniczy Dzems”

Pełne napięcia i emocji momenty. — Grają: William Haines, Karol Dane-Slim i Lionel Barrymore, w roli córki bankiera uroczą Leila Hyams. — Film wywołujący salwy śmiechu, wzruszający do łez, którego wartką akcją śledzić musi każdy z zapartym oddechem. — Nadprogram: Dodatek dźwiękowy. Poniedziałek seansów o godz. 4.30, ost. 10.15, w soboty i niedzielę o g. 12 w poł. do 3-jej Poranki po cenach gr. 75 i zł. 1.

Teatr świetlny
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76
 róg Kopernika. Dojazd tramwajami:
 5, 6, 8, 9 i 16

I. Wielki dramat sensacyjnych przygód pg. powieści Sappera:
 „Buldog Drummond” p. t.

„Noc wrażeń”

W roli głównej: niezrównana para kochanków: **RONALD COLMAN I JOHN BENNET.**

Nad program: wesoła farsa i aktualności filmowe.

Orkiestra symf. pod batutą p. A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 ppok. W niedziele i święta o g. 2 po poł. Ostatni o godz. 10 w. Ceny miejsce I. 1.25, II. 90 gr. III. 60 gr. Na I seans wszystkie miejsca po 60 gr. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne. Następny program: „Simba, król dzikich zwierząt”, „Raj zakochanych”

W sobotę, 20 kwietnia o g. 12, i w niedzielę, 26 kwietnia o g. 11 rano

Poranki dla dzieci i młodzieży

Ceny miejsce dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. — UWAGA: Ważne dla majstrów fabrycznych i zainteresowanych: od 21 b.m. wyświetla się film przedstawiający sposób wytwarzania obió zgrzeblarskich i skórzanych wielkiej fabryki F. Schmall Brno (Czechosłowacja.)

Dziś i dni następnych!

„Z DNIA NA DZIEŃ”

w roli głównej **ADAM BRODZISZ**

Zawiadomienie.

Po powrocie z Paryża uprzejmie proszę Sz. Panie o łaskawe poiatygowanie się w niedzielę, dn. 26 kwietnia r. b. w godz. od 10-ej rano do 6-ej wieczorem, celem obejrzenia najnowszych modeli paryskich najlepszych magazynów.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Z poważaniem

Mira Buzyn
 ul. Zachodnia 23, m. 10
 tel. 202-13.

ROWERY

NA BALONACH I INNE. AUTOMOTO, CHRISTOPHE, GAMBELI I ŁUCZNIK poleca tania i dogodnie

H. DRUTOWSKI, Kilińskiego 78
 Tel. 180-59.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNI
 Sienkiewicza 40, tel. 141-22.

Od niedzieli dn. 19 kwietnia 1931 r. i dni następnych!

Pierwszy raz w Łodzi wielki szlagier. Przelomowy dramat miłości i poświęcenia p. t.

„KOBIEȚA”

Rzecz dzieje się w 1913 roku w Czarniowcach na Bukowinie, krótko przed rozpoczęciem wojny światowej.

W roli głównej: **Norma Talmadge Gilbert Roland i Arnold Kent.**

Następny program; „W cieniu Piramid”

Początki seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i w. Bilety członkowskie ważne we wszystkie dni oraz w soboty, niedziele i święta. Na I-szy seans ceny miejsc I i II — 60 gr. III — 40 gr.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ

Z. SZWALBE

Abs. lek. wydz. Odesk. uniw. został przeniesiony na

Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99

Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—8 wiecz.

Usuwanie wszelkich defektów cery i szpecących włosów, wypróbowana, najdoskonalszą metodą.

Dr. Med. D. Wajskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82

Choroby wewnętrzne. Spec. żołądka, kiszek i wątroby

ROENTGEN.

Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

WSZELKI BÓL GŁOWY

„SOWA”

APTEKA ST. HAMBURGA I S-ki
 Główna 80, tel. 219-61.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

Dyrekcja koncertów: Alfred STRAUCH.

SALA FILHARMONJI

Czwartek, dnia 30-go kwietnia 1931 r. o godz. 9-ej wiecz.

OSTATNI WIELKI KONCERT SYMFONICZNY IX-ta SYMFONJA

L. van BEETHOVEN

DYRYGENT: **OSKAR FRIED**

SOLIŚCI:

Stanisława KORWIN-SZYMANOWSKA (Sopran)
 HELENA FOTYGO-ŻEBROWSKA (Alt)
 JULIUSZ KERGER (Tenor)
 KAZIMIERZ URBANOWICZ (Bas)

CHÓRY TOW. ŚPIEW. „HAZOMIR”

Bilety do nabycia w Kasie Filharmonji.

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Bracia L. i M. Grynsztajn na mocy art. 514 i następ. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 28 kwietnia 1931 r. o godz. 12 stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 w celu wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru syndyka tymczasowego.

Syndyk Tymczasowy
Aleksander Fajtlowicz
 Adwokat

Ogłoszenia drobne

Mieszkanie

Czteropokojowe mieszkanie z wygodami i służbowym w centrum miasta, pierwsze piętro, front, słoneczne, odpowiednie dla lekarza, do odstąpienia. Oferty sub. „Odstąpię R. S.” do administracji „Głosu Porannego” 3722—3

Najlepsze CIASTKA

polesa

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 183-72 i 209-87

Duży lokal handlowy

wraz z obszernymi składami w śródmieściu do wynajęcia. Oferty poważnych reflektantów pod „Tow. Akc. 104” do Admin. tego pisma. 3734—2

TOWARZYSTWO

szerzenia pracy zawodowej i rolnej wśród żydów „Ort” w Łodzi, Wólczajska 27, telefon 111-23. W bieżącym tygodniu rozdziczają się zapisy na następujące kursy i warsztaty: krój dla krawców męskich, krój dla krawców damskich, szoferstwo, wyrób swetrów, bielizniarstwo, haft ręczny i maszynowy, konfekcja damska i dziecienna, tkactwo mechaniczne, manicure i ondulacja. Zapisy przyjmuje kancelarja tow. „Ort” w Łodzi, Wólczajska nr. 27, w godzinach biurowych. 3731 3

WENTYLATOR

elektryczny używany, średniej wielkości kupię. Oferty pod „Wentylator” do administracji „Głosu Porannego”. 908—4

SŁONECZNE MIESZKANIE

2 pokoje z kuchnią na II-giem piętrze, z wygodami, do oddania. Ulica Piotrkowska 223, m. 6. 824-2

3 — 4 POKOJE

z kuchnią, wygodami i telefonem, umeblowane, w centrum do wynajęcia na 5—6 miesięcy, od 1 maja na bardzo dobrych warunkach, jeden pokój może być natychmiast wolny. Wiadomość: Tel. 182-80. 671-2

SKLEP

z urządzeniem sprzedam. Piotrkowska 107 dozorca wskaże od 2—4. 844—1

NA PIOTRKOWSKIEJ

od Andrzeja do Narutowicza lub w najbliższej bocznicy poszukuję pokoju słonecznego z wygodami i z używalnością kuchni w lepszym domu izr. najchętniej bez mebli. Oferty pod „Pracujące” kierować do adm. „Głosu Porannego”. 745—4

DNIA 22 B. M.

o godz. 11 — 12 w nocy, przybłąkał się pies — wilk w obroży i kagańcu. Do odebrania za zwrotem kosztów u Szmulewicz, Lipowa 57 848—1

ELJASZ SEGAL,

Łódź, Cegielniana 65 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.— 846—1

SUKIENKĘ GRANATOWĄ

zgubiono dn. 23 b. m. o godz. 12 w poł. na ul. Narutowicza po stronie parzystej między Trębacką i Kilińskiego. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do biura firmy J. Tyller ul. Trębacka 18. 3728—1

Wierzyciele Banku Handlowego w Łodzi!!!

W dniu dzisiejszym o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie Wierzycieli Piotrkowska 86, m. 5.

Poszukuję

maszyny do drapania trykotów Rauhmachine). Zgłosić się do C. Albersztajna, Łódź, Nowomiejska 29. Pośrednicy pożądani. 845—1

Zgubiono weksel

in blanco na sumę 50 zł. z wystawienia p. Wacława Głowackiego z żyrem pp. Weisa Bertholda i Józefa Kamińskiego, który to weksel zostaje z dniem dzisiejszym unieważniony. Wacław Głowacki.

Doktor KLINGER

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.

Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 182-28.

W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leżniów Piotrkowska 62

Dr. med. HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 178-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 pp. dla niekamożnych

GENY LEOENIC.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych

PORADA 3 ZŁ.

Doktor WOLKOWYSKI

ul. Cegielniana 4 (dawniej Cegielniana 36) tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATEM, DJATERMIA (lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 9—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna posadalnia.

KLISZĘ

DO DEKLAM GAZETOWYCH, PROJEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.

SKICE, RYSUNKI, RETUZE

WYKONOWA WYTWÓRNIA KLISZ

„POLIGRAFJA”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

LUONA

**Dziś uroczysta premiera
Największego filmu świata!**

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Według słynnej powieści

E. M. Remarque'a

Wytwórni: Universal Pictures Corporation.

Ten gigantyczny epos, zaczerpnięty z prawdziwego życia, w całym bezmiarze rzeczywistości i potęgi uniesmiertelniony na filmie, żyć będzie wiecznie i jako film wywiera jeszcze **większe wrażenie niż głośna powieść Remarque'a.**



Początek seansów o g. 3,30 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12-iej w poł.

Ceny miejsc, mimo wysokiego nakładu kosztów **nie podwyższone.**

Passe-partouts i wszelkie bilety ulgowe, premjowe i bezpłatne nieważne aż do odwołania.
Przedsprzedaż biletów w kasie kino-teatru codziennie od 12-2.

Uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse dla uniknięcia natłoku.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Dziś premiera!

Miłość Incognito

Najnowsza para kochanków filmowych -- pełni temperamentu i elegancji

LILJANA HARVEY i HENRY GARAT

w uroczej, dźwiękowej operetce filmowej wytwórni „UFA” p. t.

Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

Najweselejsze przygody miłosne zakochanej księżniczki. Matrymonjalne kłopoty ministra dworu. — Nadworny detektyw „Pipac” przesładowany przez niepowodzenia.

Wspaniała, dawno niewidziana, imponująca rozmachem wystawa.

Początek seansów o godz. 4.15.

Ceny miejsc do 6-iej niższe.

Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne.
Aparatura dźwiękowa Western Electric.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł, w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wiersz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wiersz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor: **Eugeniusz Kronman** Za wydawnictwo „Prasa”. Wydawnicza sp. z ogr. odp.: Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Plotkowska 101